

---

# Zabytki sztuki zniszczone przez hitlerowców w ZSRR

---

Ochrona Zabytków 4/1-2 (12-13), 100-103

---

1951

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Z PIŚMIENICTWA

## ZABYTKI SZTUKI ZNISZCZONE PRZEZ HITLEROWCÓW W ZSRR<sup>1</sup>

Instytut Historii Sztuki Akademii Nauk ZSRR wydał pod redakcją nestora radzieckiej historii sztuki I. Grabarja obszerny, bogato ilustrowany tom artykułów i rozpraw — Pomniki sztuki zniszczone przez niemieckich najeźdźców w ZSRR. Wstęp redaktora określa istotę faszystowskich zniszczeń dzieł sztuki: w odróżnieniu od klęsk artystycznych dawnych wojen będących wynikiem przebiegu walk „teraz po raz pierwszy w historii dokonywano zniszczeń z premedytacją, planowo na wyraźne zlecenie Hitlera i jego generałów-wandalów, którzy ogłosili na cały świat, iż pomniki sztuki na wschodnim froncie nie mają wartości i znaczenia“. Istniał hitlerowski rozkaz „Leningrad zrównać z ziemią“ i gdyby Czerwona Armia nie rozbiła hitlerowców zrównaliby z ziemią nie tylko Leningrad, ale i Moskwę i wszystkie inne ośrodki kraju. Wstęp zamyka Grabarś tymi słowami: „niech ta księga bólu i krzywdy, przedstawiająca drobną tylko część zatraconych skarbów artystycznych opowie całemu światu o złowrogich czynach nazistów i przypomni wspaniałości istniejące przed ich najazdem“. Nie jest to jednak jedynie księga oskarżenia, ale też i opowieść o tym, jak natychmiast po wyzwoleniu dokonywano rejestracji strat, jak przeprowadzano konserwację lub rekonstrukcję uszkodzonych czy zniszczonych zabytków, jakie przy tym wydobyto doniosłe wyniki naukowe. Jest to wreszcie programowe, zbiorowe wystąpienie radzieckiej nauki historii sztuki zmierzające do wydobycia tradycji narodowej z dzieł dawnej sztuki, podkreślenia jej oryginalności, bez względu na przeznaczenie i charakter poszczególnych dzieł (świątynie, pałace, siedziby wielkomieszczańskie) uznania ich przede wszystkim za dzieła rąk rodzimego rzemieślnika czy robotnika, wyraz woli rodzimego zleceniodawcy czy mecenasa. Księga podnosi wagę wysiłku artystycznego rosyjskiego architekta, rzeźbiarza i malarza, w pracach artystów obcych podkreśla to, co jest wyrazem rosyjskiego środowiska: społeczeństwa, krajobrazu, życia gospodarczego.

<sup>1</sup> Pamjatniki iskusstva razruszennye nemeckimi zachvtcikami v SSSR. Sbornik statej pod redakcją akademika Igorja Grabarja, Moskwa 1948 Akademia Nauk Sojuza SSR, Instytut Istorii Iskusstva s. 480 3 tabl.

Rozprawa pierwsza (W. Bławatskij, Sklep Demetry s. 5—12) poświęcona jest znakomitemu zabytkowi helenistycznego malarstwa monumentalnego w Kerczy, który uległ znacznym uszkodzeniom przez żołnierzy hitlerowskich. Donioślejsze znaczenie ma praca następną (P. Baranovskij, Sobor Pjatnickogo monastyrja v Cernigove s. 13—46). Świątynia będąca jej tematem stanowiła ważny zabytek ukraińskiego baroku końca XVII w. i poza otynkowanymi absydami ołtarzowymi od wschodu, nie miała już żadnych widocznych śladów form okresu przedmongolskiego. Poglądy na stopień zachowania pierwotnych fragmentów były rozbieżne, raczej minimalistyczne, a widoczne sklepienia schodkowate właściwe architekturze XIV—XV w. nasuwały domysł, iż twórcami ich byli budowniczowie serbscy w drodze na Ruś północną. Stanowisko Czernihowa w hierarchii wczesnohistorycznych grodów ruskich oddawna wymagało gruntownych badań zabytku, ale stan jego konserwacji nie dawał do tego okazji. Dopiero w czasie ofensywy niemieckiej od bomb zapalających 23. VIII. 1941 świątynia się wypaliła, zaś przy odroście niemieckim 26. IX. 1943 całe miasto uległo bombardowaniu, przy czym najbardziej od bomb kruszących ucierpiał właśnie sobór pjatnicki. Już w grudniu tego roku na zlecenie Komisji Ochrony Zabytków Komitetu do spraw sztuki przy Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR i Nadzwyczajnej Komisji Oceny Strat zadanych przez niemieckich najeźdźców, rozpoznano stan zabytków Czernihowa. Zniszczenie w 3/4 zachodniej i południowej ściany soboru pjatnickiego odsłoniło przekrój poprzeczny świątyni, zaś osypanie się sztukaterii i tynków barokowych obnażyło wątki murów. Okazało się więc, iż budowla w całej wysokości była zbudowana z najstarszej cegły (27—28×16—20×4,5—5 cm), nawet żagle sklepień, łuki przyporowe i szczyty-kokoszniki uchodzące dotąd za inowację architektury moskiewskiej późniejszego okresu lub odbłask architektury serbskiej pocz. XIV w. Już to wstępne rozpoznanie pozwoliło ocenić przełomowe znaczenie odkrycia. Dlatego też jeszcze w czasie wojny rozpoczęto prace zabezpieczenia zabytku i opracowano projekt rekonstrukcji, w jego pierwotnej formie, przedbarokowej. Zainteresowanie władz centralnych, związkowych i Oddziału Zabytków Urzędu Architektury USRR stanowi gwarancję, iż łańcuch ro-

zwojowy architektury ruskiej odzyska to ogniwo, którego dotychczas brakło. Sobór pjatnicki pokrewny cerkwi św. Wasyla w Owruczu łączy autor z działalnością budowlaną głośnego w „Słowie o wyprawie Igora“ w. ks. Buj-Ruryka Rościsławowicza i jego „przyjaciela“ mistrza Miłonega Piotra. Umiejscowiłoby to zabytek w pierwszych latach XIII w., w okresie szczytowym rozwoju sztuki kijowskiej w przeddzień katastrofy kultury ruskiej w wyniku najazdu tatarskiego. Sobór pjatnicki Czernihowa jest ogniwem łączącym architekturę kijowską XII—XIII w. z moskiewską w. XIV—XV. Zagadnienie związków między południową a wschodnią słowiańszczyzną wymaga jeszcze dalszych badań, choć teza o budowie cerkwi czernihowskiej przez Serbów w ich drodze do Moskwy nie da się utrzymać (Gracanica dopiero 1320!).

Najbogatszym ośrodkiem średniowiecznej sztuki ruskiej była wielka metropolia Północy — Wielki Nowogród, nie tknięty przez najazd tatarski XIII w. i oszczędzony przez następne wojny. Jego skarby architektury i malarstwa monumentalnego ujawniły przede wszystkim badania i wysiłek konserwatorski ostatniego dwudziestolecia. Stratom zabytkowym Nowgorodu poświęcono znaczną część tomu (s. 35—148)<sup>1</sup>. Miasto wraz z okolicami w czasie wojny zbombardowane z powietrza, podlegało potem długotrwałemu ostrzałowi artyleryjskiemu. Nie sposób wyliczyć tu wszystkich strat z soborem sofijskim na czele, sumarycznie wyliczonych przez S. Dawydowa (Nowgorod Wielki s. 35—46). Ważna jest jego konkluzja: „Jeszcze zacięcie walczył okrutny i złośliwy wróg, wyparty przez bohaterskie wojska Czerwonej Armii z zamienionego w ruinę Nowgorodu, a już Partia i Rząd powzięły decyzję odbudowy i restauracji zabytków sztuki staroruskiej, przede wszystkim nowogrodzkiego Kremla. Rozpoczęte w ciężkich warunkach wojny prace nad ratowaniem najcenniejszych relikwii sztuki narodowej trwają. Jednocześnie prowadzone są rozległe badania naukowe. dokonuje się pomiarów oraz zdjęć rysunkowych i fotograficznych. Powołano do pracy najznakomitszych znawców sztuki staroruskiej i malarstwa monumentalnego. Pomniki kultury narodu rosyjskiego, który wniósł do powszechnej skarbnicy sztuki swój wkład drogocenny, będą odbudowane w formie odpowiadającej ich międzynarodowemu znaczeniu“.

<sup>1</sup> Obraz sztuki Nowgorodu przed jego zniszczeniem daje: W. N. Ł a z a r e w, Iskustwo Nowgoroda, Moskwa 1947.

nie strat Nowgorodu pozwalają zrozumieć w pełni studia analityczne, (M. Dmitriew, Cerkow' Nikoły na Lipne w Nowgorode s. 47—76, W. Łazarew, Rospisi skoworodskogo monastyrja w Nowgorode s. 77—102, M. Ałpatow, Freski chrama Uspenija na Wołotowom pole s. 103—148) wśród których wyróżnia się rozprawa Ałpatowa, najpełniej uosabiającego tradycyjny poziom rosyjskiej humanistyki. Zagadnienie przedstawione na szerokim tle życia duchowego sztuki bizantyńskiej t. zw. renesansu Paleologów, a także sztuki zachodniej, pozwala wydobyć całą samodzielność i powszechnodziejowe powiązania średniowiecznego malarstwa Nowgorodu. Znakomite studium zamyka powściągliwa w słowach, ale jakże sugestywna konkluzja: „Niemieccy faszysty popełnili ciężkie przestępstwo nie tylko wobec rosyjskiej, ale wobec światowej kultury burząc do fundamentów i świątynię Wołotowską i jej przedziwne freski z II poł. XIV w.“ Rozprawa Łazarewa ma znów wagę pierwszej publikacji cennego zabytku malarstwa monumentalnego wydobytego spod pobiałki dopiero w latach 1937/38, a dziś już nieistniejącego.

Artykuł J. Spegalskiego charakteryzuje Psków jako ośrodek swoistej architektury XV w., skromnej, utylitarnej, ale pomysłowej konstrukcyjnie (np. małe cerkiewki bezfilarowe przykryte kopułą opartą na pasach sklepiennych). Psków do ostatnich czasów zachował też zabytki murowanego budownictwa mieszczańskiego XVII w. To świeckie budownictwo poniosło z rąk najeźdźców nie mniejsze straty, niż sakralne.

Klasztor nowojerozolimski pod Moskwą opracowany przez I. Grabaria i S. Toporowa (s. 175—99) stanowił znakomity zabytek rosyjskiego baroku. Zbudowany w końcu XVII w. przez patriarchę Nikona, po pożarze odbudowany był ok. 1759 r. przez Rastrellego i Karla Blanka. Opis zniszczeń dokonanych „z fanatycznym wyrachowaniem i przewrotną rozkoszą“ autorowie kończą konkluzją: „Naród, który ją (świątynię) zbudował, potrafi odbudować ją z poprzednim przepychem“. Uzupełnieniem tego artykułu jest rozprawa N. Romanowa poświęcona „parsunie“ Nikona udzielającego pouczenia klerowi (s. 200—216), portretowi zbiorowemu z klasztoru nowojerozolimskiego, interesujące polskich historyków zagadnienia sarmatyzmu w malarstwie. Obraz podarty przez grabieżców poddano restauracji.

Dalszy cykl rozpraw dotyczy rezydencji wielkich podleningradzkich. Peterhof

(W. Piljawszkij, s. 217—248) ciężko ucierpiał: główny pałac Rastrellego został wysadzony w powietrze, pawilony służyły jako starannie umocnione punkty obronne. Ogród częściowo wyrabano, fontanny stanowiące istotną część kompozycji poniszczono, a figury fontanny wywieziono. Gdy tylko najeżdźca porzucił Peterhof „jeszcze dymiły popieliska, jeszcze rozlegały się odgłosy artylerii a mieszkańcy Leningradu już myśleli o tym jak ratować to co ocalało i jak odbudować arcydzieła światowe“ i znów konkluzja: „bez względu na wielkie zniszczenia Peterhof bezwarunkowo będzie odbudowany. Niewątpliwie zmieni się nieco tło zieleni i pejzaż ogrodowy, ale to nie powinno nas martwić — wszystkie parki w okresie ich zakładania były inne. Nie było gestych koron wiekowych przed Wielkim Pałacem i w parku drzewa były luźniej rozmieszczone, dlatego przy odbudowie parków nie można dążyć do przywrócenia znanych z przed wojny krajobrazów“.

Ogólniejsze znaczenie mają dalsze wywody: „— co do architektury, zewnętrzny wygląd pałaców może być odbudowany z całkowitą dokładnością — gdyż wszystkie ważniejsze budowle Peterhofu: pałace, pawilony, bramy, ogrodzenia — pomimo tego, że Niemcy starali się je unicestwić, częściowo ocalały i ich rekonstrukcja, choć nasuwa duże trudności, jednak jest możliwa“. Tu autor wyróżnia zabytki całkowicie zniszczone, dla których należy zgromadzić dokumentację, by przynajmniej odtworzyć plany i modele, pokąd istnieją ludzie, pamiętający zabytek. Zabytki częściowo ocalałe, zwłaszcza fragmenty wewnątrz, poddano od 1945 roku inwentaryzacji i zabezpieczeniu, zgłiszcza przekopano i przeszukano.

Co do wewnątrz — autor sądzi — wypadnie się pogodzić ze stratą wielu cennych obiektów, bo w Wielkim Pałacu można będzie myśleć o restauracji dwu tylko sal: Tronowej i Jadalnej. W części pałacu Monplaisir, pochodzącej z czasów Katarzyny II, dadzą się odtworzyć wszystkie. Tam, gdzie całkowicie zabrakło elementów, wypadnie zaprojektować nowe wyposażenie utrzymane w charakterze właściwej epoki historycznej. Gdzie straty są mniejsze, nastąpi zupełne odtworzenie i już było ono do r. 1947 bardzo posunięte. W tym roku też uruchomiono większość fontann, w tym sławnego Samsona całkowicie odtworzonego.

Przy odbudowie zabytków, których wewnątrz nie da się w całości odtworzyć, wypadło się zastanowić nad ich użytkowaniem. W tych warunkach wysunięto

pomysł, by w Wielkim Pałacu urządzić muzeum rosyjskiej kultury.

Peterhofu dotyczy również następna rozprawa (E. Glezler, Anglijskij Dworec w Starom Peterhofie s. 249—268) przedstawiająca na podstawie materiałów archiwalnych dzieje pierwszego wzniesionego w Rosji dzieła Giacoma Quarenghi. Jedyny z trzech wzniesionych ok. 1780 r. w Angielskim Parku pałac, który zachował się do naszych czasów, będący zarazem pierwszym dziełem surowego rosyjskiego klasycyzmu, uległ zupełnemu zniszczeniu. Nie będzie już odbudowany, ale „odrodzi się w tysiącach innych pałaców-pomników, równie wspaniałych i równie przepięknych“.

Następnie H. Nikotin scharakteryzował zespół architektoniczny Carskiego Siola (Architekturnyj ansambl' goroda Puszkina, s. 269—303), który narastał od czasów Piotra I (główny pałac Rastrellego, spalony: wspaniałe stiuki, malowane plafony, klasycystyczna galeria Camerona). Prace rekonstrukcyjne na wielką skalę w pełni.

Głównym arcydziełem Camerona jest Pawłowski (V Teleporowski, Architekturnyj ansambl Pawłowskiego Dworca s. 304 do 335) wyposażone w malarstwo ścienne przede wszystkim iluzjonistyczne przez Pietra Gonzago (A. Efros, Ziwoپیs Gonzago v Pavłovske, s. 337—360). Kopułę nad spalonym pałacem odbudowano już w r. 1946 (konstrukcję drewnianą zastępując żelbetową). „Przejdzie jeszcze kilka lat i Pawłowski znów stanie się jednym z najulubieńszych miejsc wyciecznikowych mieszkańców Leningradu“, jednak z dekoracji malarskiej pozostanie uszkodzony plafon w pawilonie Elżbiety i osypujący się fresk w pałacowej galerii. Nad ocaleniem ich pracują konserwatorzy.

Spustoszony i spalony został też zespół architektoniczny Gaczkiny (W. Jakowlew, Ansambl' Gaczkinskogo Dworca) budowany w latach 1766—1801, w którym decydujące były prace Brenny. Ofiarą artylerii hitlerowskiej padł w r. 1942 w samym Leningradzie pałac Jełagina „perła rosyjskiego klasycyzmu pierwszej ćwierci XIX w.“, dzieło architekta Rossi (A. Petrow, Ełaginskij Dworec, s. 403 do 432). Jedno z pierwszych bombardowań lotniczych Moskwy zmiotło współczesny mu pałacyk Gagarynow w Moskwie (I. Grabar', Gagarinskij osobnjak w Moskwe, s. 433—448) dzieło architekta J. Bové. W okolicach Moskwy zniszczeniu uległo mauzoleum w Nikoło-Pogorełom (M. Iljin, s. 449—458), sakralna budowla centralna Kazakowa z r. 1783. Ostatni

wreszcie artykuł tomu (B. Vipper, s. 459 do 478) na tle charakterystyki sztuki Łotwy i Estonii (przy czym nie pominięto też wkładu Polski) przedstawia zniszczenia symbolu ryskich wolności mieszczkańskich — Domu Czarnogłowych. Badanie ruin przeprowadzone przez miejski urząd ochrony zabytków ujawniło wszystkie niemal konieczne do odbudowy elewacji głównej elementy.

Omawiana księga, dając opis tylko drobnej części zabytków, które padły ofiarą hitlerowskiej woli niszczenia, nie daje odpowiedzi na wszystkie nasuwające się pytania, stanowi nierównomierny obraz strat. Jednak 19 bogato ilustrowanych prac obrazuje ogrom klęski sztuki

przede wszystkim rosyjskiej, ale zarazem światowej; oświetla zasady stosowane przy odbudowie, tę główną przede wszystkim: odbudowywane są wszystkie cenne artystycznie zabytki, składające się na pełnię tradycji narodowej, jeśli stan ich zachowania na to pozwala. Do pracy nad ratowaniem okrucich ucalałego piękną wciągnięto licznych uczonych, techników i artystów, uruchomiono nietylko umiejętności techniczne, zdobyte wiedzy, ale też zasoby uczucia które ożywią żmudną i rozłożoną na lata pracę.

Książka mówi o tym wysiłku, choć nad nią ciąży dobrze znany nam żal po tym co wojna zniszczyła bezpowrotnie.

S. H.

## PRZEGLĄD LITERATURY Z ZAKRESU KONSERWATORSTWA W POLSCE ZA ROK 1950.

### ARCHITEKTURA R. 1950.

Gierałowski Włodzimierz, Śląskie miasta owalnicowe. Nr 3/4 (29—30), str. 93—95, il. 10. Zawiera: podział miast na trzy grupy na podstawie historycznej oraz wytyczne odbudowy opracowane przez Katedrę Urbanistyki Politechniki Gliwickiej.

Minorski Jan, Nowe wnętrza Teatru Narodowego w Warszawie na tle współczesnych zadań architektury, (5/6, str. 130—141). Krytyka wnętrz wykonanych według projektu R. Gutta, na tle zagadnienia realizmu socjalistycznego i rekonstrukcji zabytków, oraz doświadczeń architektów Z. S. R. R.

Piwocki Ksawery, Sale Redutowe (nr 5/6, str. 142—143, il.). Omówienie rekonstrukcji wnętrz Teatru Wielkiego z lat 1825—33, przebud. w latach 1889—91, odbudowanych według projektu R. Gutta w duchu nowatorskiego klasycyzmu.

Knothe Czesław, Dom Rzemiosła przy ul. Miodowej (nr 5/6, str. 150—155). Omówienie i krytyka odbudowy i wyposażenia wnętrza.

Filipczak Tadeusz, Na tematy Dalekanki (nr 5/6, str. 155—162). Autor zwraca uwagę, że podniesienie dyscypliny nauczania i wzmoczenie odpowiedzialności naukowej w zakresie konserwatorstwa jest szczególnie potrzebne. Uważa on, że odbudowa i wyposażenie budynków została nie we wszystkich przeprowadzona według właściwych kryteriów konserwatorskich.

### DZIŚ I JUTRO R. VI.

Podlewski Stanisław, Czy dzieła Tomaso Dolabelli znajdują się na Jasnej Górze? (nr 49/263 z dn. 10. XII. 1950). — W czasie wojny dokonali prof. Józef i Łucja O. minowie bardzo doniosłych odkryć polichromii z początku XVII wieku w kaplicy M. B. Przedstawiają one 8 postaci aniołów oraz sceny: Ofiarowanie Chrystusa w świątyni z przedstawieniem rodziny Zygmunta III, Adorację M. B., Ostrzeżenie przez Anioła, Ucieczkę do Egiptu, Boże Narodzenie i Pokłon Trzech Króli. Autor dotąd nieznan — może T. Dolabella.

### ODRODZENIE VII, 1950.

Lorentz Stanisław, Problemy odbudowy zamku Warszawskiego (nr 9/274, il. 7). — Autor formułuje jedynie słuszne stanowisko w sprawie metody odbudowania zabytku następująco: „Zamek warszawski odbudować trzeba nie jako nową wizję architektoniczną na jego temat, lecz taki jak był w jego całości i wszystkich szczegółach, istotnych artystycznie, historycznie i dokumentacyjnie. Nie należy odbudowywać tego, co było w zamku przypadkowe, bezbarwne, bezwartościowe“. Jest to stanowisko, które by można nazwać „krytyczną postawą konserwatorską“. W dalszym ciągu autor publikuje wyniki ostatnich studiów nad Zamkiem, które wykryły istnienie dwóch wieżyczek w narożach elewacji głównej, które będą przywrócone. Autor przechodzi kolejno przez wszystkie zagadnienia rekonstrukcji budowli, jej wnętrza i otoczenia.